

Jaćwież i Jaćwingowie w badaniach naukowych Aleksandra Kamińskiego

Rzadko się zdarza, aby do monografii naukowej odsyłano wciąż po ponad 50 latach od jej wydania, jako do podstawowego opracowania w danym temacie. Monografie i syntezy historyczne, w przeciwieństwie do wydawnictw źródłowych, mają zwykle krótszy okres aktualności, ze względu na rozwój i postęp badań. Jeżeli używane są dalej oznacza to, że mamy do czynienia z pracami, które albo są kamieniami milowymi w swoich dziedzinach historycznych i na długie lata wpłynęły na sposób widzenia opisywanych przez nie zagadnień zatem po prostu trzeba się do nich odnieść, albo w danym temacie innych wybitnych prac nie ma.

Taką wciąż czytaną i przywoływaną w przypisach monografią jest z książka A. Kamińskiego o Jaćwieży¹. Czy zawdzięcza ona swoją niewątpliwą żywotność aktualności przedstawionych w niej wniosków, czy po prostu jest jedną z nielicznych syntez na ten temat, to pytanie, na które postaram się odpowiedzieć w niniejszym artykule. Książka ta jest gruntownym studium dotyczącym plemion Jaćwieskich i terenów przez nich zamieszkiwanych. Lud ten jest obecnie mało znany - nie przetrwał agresywnego naporu sąsiadów; Krzyżaków, Litwinów, Rusinów i Polaków, którzy tym razem znaleźli się w kręgu zaborców. Używana w opracowaniach i w polszczyźnie nazwa plemienia – Jaćwingowie² – nie jest określeniem, którego używali sami zainteresowani, a także nie jest jedyną nazwą tych plemion, która funkcjonowała na przestrzeni dziejów. Należeli oni do grupy ludów bałtyckich i zamieszkiwali ziemie pojezierza odpowiadającego głównie Pojezierzu Suwalskiemu, mniej więcej na wschód od Niemna, do Łęgu (dzisiaj Elk) na zachodzie, do dolnej Szeszupty na północy i do Biebrzy na południu³. Choć źródła Polskie zwykle nie odróżniały Jaćwingów

¹ A. Kamiński, *Jaćwież. Terytorium, ludność, stosunki gospodarcze i społeczne*, Łódź 1953.

² Została urobiona od nazw występujących w źródłach ruskich – Jatwiagi i jej licznych wariantów. W literaturze przedmiotu przewijają się aż trzy propozycje polskiej nazwy: Jaćwięgowie, Jaćwingowie i Jadźwingowie. A. Kamiński w swojej pracy używa za A. Brücknerem i H. Łowmiańskim formy Jaćwingowie tak jak autor niniejszego szkicu. Por. Tamże, s. 9, przyp. 1, A. Bruckner, *Encyklopedia Staropolska*, t. 1, Warszawa 1939, s. 468 i prace H. Łowmiańskiego, *Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, t. 1-2, Wilno 1931-1932, gdzie badacz używa konsekwentnie formy Jaćwing. Por. *Słownik Starożytności Słowiańskich* (dalej SSS), t. 2, cz. 1, s. 305. Za formą Jadźwingowie opowiada się W. Smoczyński, zob. W. Gielżyński, *Jaćwięgi są wśród nas*, Warszawa 2001, s. 5.

³ SSS, t. 2, cz. 1, s. 305. Por. A. Kamiński, *Jaćwież...s.*, 37-62. Kamiński mimo pewnych wahań umieścił południową granicę Jaćwieży na Biebrzy zgodnie z późniejszymi ustaleniami historyków i archeologów. Zob. s. 3 niniejszego artykułu.

od ich zachodnich sąsiadów – Prusów (którzy należeli do tej samej grupy językowej⁴) stanowili oni osobny, lud. Jaćwież jako terytorium plemienne przestało istnieć w 1283 roku kiedy to Krzyżacy doszczętnie zniszczyli owe tereny tworząc na nich pustkę osadniczą, która miała oddzielać ich od wrogiej im Litwy⁵. Pozostali Jaćwingowie schronili się na Litwie, Rusi, Prusach, a także w Polsce, o czym świadczą przetrwałe do dzisiejszych czasów nazwy miejscowe. Część Jaćwingów zapewne pozostała w dawnych siedzibach, lecz były to już tylko luźno rozrzucone po borach i lasach zagrody, a nie zwarte osadnictwo plemienne.

Książka A. Kamińskiego jest przeredagowaną i gruntownie uzupełnioną pracą magisterską obronioną na Uniwersytecie Warszawskim w 1927 roku. Rękopis został uratowany z wojennej zawieruchy przez żonę autora – Janinę. Kamiński miał zainteresować się Jaćwingami już jako harcerz jeżdżąc w rejony Wigier, później poświęcił się jednak pracy w harcerstwie i pedagogice. Kiedy w czasach najczarniejszego stalinizmu został wyrzucony z uczelni, a jego nazwisko znalazło się na liście autorów cenzurowanych, postanowił powrócić do tematu Jaćwingów. Poprawiona i uzupełniona praca została wysłana do Towarzystwa Naukowego Łódzkiego jako „archeologiczno-historyczna” a według anegdoty opowiedzianej przez córkę Kamińskiego⁶, komunistyczni cenzorzy mieli przeoczyć fakt, że autor to ta sama osoba, która napisała *Kamienie na szaniec* i dopuścili do wydania książki. W późniejszych latach Kamiński nadal zajmował się Jaćwieżą jako członek Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej i jeden z redaktorów *Rocznika Białostockiego*, napisał trzy artykuły dotyczące pogranicza polsko-rusko-jaćwieskiego⁷. Do dzisiaj niewielu z pośród czytelników lektur szkolnych autorstwa A. Kamińskiego wie o jego badaniach historycznych.

Jaćwingami w historiografii zajmowano się oczywiście już wcześniej, choć ze względu na wielość nazw tego ludu w źródłach XIII i XIV-wiecznych powstało trochę nieprawdopodobnych i mylnych teorii. Dodatkowo badanie utrudniał fakt, że kiedy

⁴ Dyskusja toczy się czy język ich był bliższy pruskiemu czy litewskiemu. Zob. A. Kamiński, *Jaćwież...*, s. 160-166, H. Łowmiański, *Pogranicze słowiańsko-jaćwieskie*, „Acta Baltico-Slavica” 3, 1966, s. 89. przyp. 1. J. Strzelczyk, *Zapomniane narody Europy*, Wrocław-Warszawa-Kraków, 2006, s. 274

⁵ Agresja krzyżacka przeciw Jaćwingom w latach 1277-1283 była ostatnim etapem podboju Prus przez zakon, opisanej przez Piotra Dusburga w jego kronice, Dusburg, *Chronicon Terrae Prussiae*, [w:] *Scriptores rerum Prussicarum*, t. 1, red. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Lipsk 1861, s. 21-219. Według jego słów Jaćwież po 1283 roku *usque in diem presentem remanet desolata*. Do dnia dzisiejszego dla Dusburga czyli do pocz. XIV w..

⁶ W wywiadzie z dziennikarzem i tropicielem Jaćwingów Wojciechem Giełżyńskim. Zob. W. Giełżyński, *Jaćwiegł...*, s. 63n.

⁷ Pozostałe artykuły A. Kamińskiego na temat Jaćwieży to: A. Kamiński, *Z badań nad pograniczem polsko-rusko-jaćwieskim w rejonie rzeki Sliny*, „Wiadomości Archeologiczne”, t 23, 1956, z.2. s. 153, tenże, *Wizna na tle pogranicza polsko-rusko-jaćwieskiego*, „Rocznik Białostocki” 1, 1961, s. 9-61, tenże, *Pogranicze polsko-rusko-jaćwieskie między Biebrzą a Narwią*, „Rocznik Białostocki” 4, 1963, s. 7-41.

zainteresowała się nimi historiografia – czyli w XV w. Jaćwież już właściwie nie istniała⁸. Dzisiejsza nazwa – Jaćwingowie, została wprowadzona przez kronikarzy ruskich – pod rokiem 983 latopis ruski w *Powieści minionych lat* zapisał: *Poszedł Włodzimierz na Jaćwingów i zwyciężył Jaćwingów, i wziął ziemię ich*⁹ - innej nazwy Rusini na określenie ludu z którymi toczyli walki nie znali, choć liczba wariantów nazwy jest bardzo duża – sam Kamiński w Latopisie Wołyńskim naliczył ich ponad setkę¹⁰. Na podstawie tej wzmianki, nie potwierdzonej w innych źródłach, w starszych opracowaniach radzieckich nie raz zaznaczano trwałą podległość Jaćwieży władcom kijowskim w X-XII wieku, choć nie ma ku temu większych przesłanek – dochodziło raczej do wzajemnych wypraw grabieżczych¹¹. W źródłach polskich nazwa „Jaćwingi” pojawia się w dokumentach księcia Konrada Mazowieckiego, ale za pośrednictwem ruskim. Władca ten prowadził bowiem politykę przemierza z Rusią, a także był inicjatorem wspólnych mazowiecko-ruskich wypraw na Jaćwież¹². Wreszcie Jan Długosz ustala w polskiej historiografii formę „Jaćwingi”¹³. Zamieszanie wprowadził Wincenty Kadłubek, lub jego informatorzy, określając plemiona Jaćwingów mianem *Pollexiani*¹⁴. Nazwa ta przeniknęła do polskich źródeł przed nazwą ruską – Jaćwingi i z nieznanego źródła przepisał ją Długosz nie wiedząc, że odnosi się do tego właśnie plemienia. Jednocześnie z niewiadomego powodu uznał, że gród Drohiczyn nad Bugiem był stolicą Jaćwingów¹⁵. Doprowadziło to do sytuacji która dała uczonym erudytom polskim XV-XVI wieku¹⁶ powód do zidentyfikowania Jaćwingów z dawnymi mieszkańcami Podlasia (tymczasem południową granicę ich włości stanowiła jak się okazało Biebrza) nazwę *Pollexiani* odczytywano bowiem wtedy jako Podlasianie, krainę zaś *Pollexia* jako Podlasie¹⁷. Obecnie nazwę tę wiążę się raczej z rzeką Ełk i odczytuje jako nazwę plemienną Połekszenie¹⁸ - choć Kamiński i Łowmiański stali jeszcze na stanowisku, że oznacza ona

⁸ S. Zajączkowski, *Problem Jaćwieży w historiografii*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 19, 1953, s. 8n,

⁹ *Powieść minionych lat, Najstarsza kronika kijowska*, przekł. i oprac. F. Sielicki, Wrocław 2005, s. 74.

¹⁰ A. Kamiński, *Jaćwież...*, s. 13.

¹¹ Zob. J. Tyszkiewicz, *Jaćwież wczesnośredniowieczna. Pomiędzy Niemnem, Biebrzą i Góldapią czyli przeciw legendom*, [w:] *Świat Pogranicza*, red. M. Nagielski, A. Rachuba, S. Górzyński, Warszawa 2003, s. 57n.

¹² Były trzy takie wyprawy, ale sam książę nie zdążył wziąć w nich już udziału. Zob. A. Kamiński, *Wizna na tle...*, s. 47-49.

¹³ Zapisywał ją *Jaczwingi*, raz zapisał ją *Jathwingi*, kilkakrotnie zaś posłużył się innymi nazwami Jaćwingów, przepisując je ze swoich źródeł nie mając świadomości, że oznaczają one właśnie Jaćwingów.

¹⁴ *Magistri Vincentii Chronica Polonorum*, red. M. Plezia, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, n. s., t. 11, Kraków 1994, lib. IV, cap 19. *Sunt autem pollexiani getarum seu prussorum gentus.*

¹⁵ Zob. A. Kamiński, *Jaćwież...*, s. 20, H. Łowmiański, *Pogranicze...*, s. 90, J. Tyszkiewicz, *Najważniejsze problemy w historiografii Jaćwieży*, „Rocznik Białostocki” 14, 1981, s. 71.

¹⁶ S. Zajączkowski, *Problem Jaćwieży...*, s. 18n, J. Tyszkiewicz, *Jaćwież wczesnośredniowieczna...*, s. 60.

¹⁷ J. Tyszkiewicz, *Najważniejsze...*, s. 71n.

¹⁸ Zob. J. Strzelczyk, *Zaginione...*, s. 272.

Podlasiem lub Polesian¹⁹. Jakkolwiek nazwa ta nie brzmiałaby po Polsku wprowadziła do historiografii pytanie czy Podlasie było Jaćwieskie²⁰ – mówiąc innymi słowami, która rzeka stanowiła południową granicę ich terytorium – Biebrza, Narew czy jak chciano niegdyś za Długoszem – Bug²¹. Ostatecznie Kamiński przyjął stanowisko, że jeżeli archeologia nie znajdzie żadnych dodatkowych dowodów to pas między Biebrzą i Narwią będzie najprawdopodobniej pasem ziemi granicznej oddzielającej Jaćwież od sąsiadów gęstymi i nieprzebytymi borami. W końcu zaś badania archeologiczne potwierdziły, że osadnictwo tamtych rejonów było słowiańskie²², obecnie uznaje się za pewnik, że południowe granice Jaćwieży sięgały Biebrzy, Połeksanie zaś prawdopodobnie stanowili plemię jaćwieskie osiadłe przy granicy z Mazowszem. Inną nazwą Jaćwingów, która zachowała się w źródłach historycznych to Sudowie i Sudowia jako określenie zamieszkiwanej przez nich krainy – posłużył się nią Piotr Dusburg w swojej kronice²³. Jak się okazuje nazwa ta ma bardzo głęboko sięgające korzenie bowiem mianem Sudinói plemię zamieszkujące w przybliżeniu teren Jaćwieży określał już Ptolemeusz w swojej *Geografii*. Sam Kamiński ostrożnie, ale z przekonaniem opowiada się za identyfikacją Sudinói z Jaćwingami, zaś obecnie niemal powszechnie przyjmuje się, że Sudynowie opowiadają znanym ze średniowiecznych źródeł Sudowom, czyli Jaćwingom²⁴. Ostatnia już nazwa pod którą znamy plemiona Jaćwieskie jest pochodzenia litewskiego i ma ona wiele wariantów – Denowie, Dainowie, Deynowie – obecnie oficjalnie jako Dainava²⁵. Jak widać nazewnictwo plemion Jaćwieskich jak również ich zasięg terytorialny stanowi niemałą zagadkę i pole do popisów interpretacyjnych dla historyków²⁶. Obecnie uważa się, że nazwy te określały części składowe Jaćwieży – plemiona zamieszkujące tereny najbliższej sąsiada, który ową nazwę nadał i była ona przez niego rozciągnięta na całość tego ludu²⁷. Warto wspomnieć tutaj, że zestawienie przekazów

¹⁹ A. Kamiński, *Jaćwież...*, s. 21-25, H. Łowmiański, *Pogranicze...*, s. 90.

²⁰ Miało to też w czasach nowożytnych znaczenie polityczne – czy było one przynależne Litwie czy Koronie? Zob. A. Kamiński, *Jaćwież...*, s. 23.

²¹ J. Tyszkiewicz, *Jaćwież wczesnośredniowieczna...*, s. 59.

²² Zob. J. Jaskanis, *Jaćwież w badaniach archeologicznych. Stan i perspektywy badawcze*, „Rocznik Białostocki” 14, 1981, s. 56n por. A. Kamiński, *Jaćwież...*, s. 45.

²³ A. Kamiński, *Jaćwież*, s. 25.

²⁴ Tamże, s. 27, przyp. 29. Por. J. Strzelczyk, *Zaginione...*, s. 278. Na temat nazw Galindowie i Sudowie u Ptolemeusza zob. H. Łowmiański, *Zagadnienie Słowiańskich i Bałtyjskich nazw plemiennych w Sarmacji europejskiej Ptolemeusza*, „Acta Baltico-Slavica” 1, 1964, s. 44n.

²⁵ J. Strzelczyk, *Zaginione...*, s. 272.

²⁶ Kierunki badań nad Jaćwieżą jakie podsumował J. Tyszkiewicz to na pierwszym miejscu Identyfikacja i ustalenie brzmienia nazw plemiennych na drugim zaś wytyczenie terytorium starożytnej i wczesnośredniowiecznej Jaćwieży. Zob. J. Tyszkiewicz, *Najważniejsze problemy...*, s. 72.

²⁷ J. Strzelczyk, *Zaginione...*, s. 273. J. Tyszkiewicz, *Jaćwież wczesnośredniowieczna...*, s. 58.

historycznych o nazwach Jaćwieży i Jaćwingów jest dotąd najpełniejsze w pracy Kamińskiego²⁸.

Przed jego pracą największe wkład wnieśli do tematu Jaćwieży J. Jaroszewicz, M. Töppen²⁹, J. Kułakowski czy J. Lelewel, na tych autorach i ich dokonaniach Kamiński bazował pisząc swoją monografię i zawarł w niej wszystkie wcześniejsze ustalenia, choć ze zrozumiałych względów jego praca problematykę historiograficzną traktowała drugoplanowo. Porzucił jednak, co należy wspomnieć, koncepcję tzw. „Wielkiej Jaćwieży” której południowa granica miałyby się opierać na Bugu – jak uważali J. Lelewel czy J. Jaroszewicz³⁰. Książka Kamińskiego jest krytyczną syntezą tych wcześniejszych badań nad Jaćwieżą i stanowiła później punkt wyjścia dla dalszych studiów ziem jaćwieskich. Po II wojnie światowej, kiedy tereny zamieszkiwane onegdaj przez plemiona Jaćwingów znalazły się w granicach państwa Polskiego, pojawiła się potrzeba kompleksowych i interdyscyplinarnych badań nad tym zagadnieniem³¹, zwłaszcza, że książka A. Kamińskiego dawała ku temu przyczynek – wynikało z niej między innymi, że materiał archeologiczny bardziej niż inny mógł powiększyć wiedzę o Jaćwieży³². Tak też się stało, w 1959 roku, już po ukazaniu się książki Kamińskiego, powstała Kompleksowa Ekspedycja Jaćwieska. Nie jest łatwo przedstawić jej historię, bowiem nie zachowały się żadne materiały w postaci protokołów jej posiedzeń (poza pierwszym, organizacyjnym), ani nie jest jasny jest status organizacyjny³³. Należy zaznaczyć, że nie wszystkie badania przeprowadzane przez Ekspedycję, której nazwa była umowna, koncentrowały się na Jaćwieży, ale na szeroko pojętej historii okręgu Białostockiego. Jej działalność była koordynowana przez jej kierownika – J. Antoniewicza najpewniej drogą prywatnych rozmów lub spotkań na terenie stanowisk badawczych. W ramach Ekspedycji działały różne zespoły badawcze prowadzące prace w zakresie swoich dziedzin w celu zebrania i przygotowania materiałów do bogatej syntezy dziejów Białostoczczyzny. Były to zespoły archeologów, językoznawców, historyków, etnografów, antropologów i przyrodników – dorobek ich był różny bowiem w ich skład

²⁸ J. Tyszkiewicz, *Najważniejsze problemy...*, s. 73.

²⁹ Który ostatecznie zidentyfikował Sudowię z Jaćwieżą. J. Tyszkiewicz, *Jaćwież wczesnośredniowieczna...*, s. 61.

³⁰ J. Tyszkiewicz, *Terytorium Jaćwieży w starszej historiografii*, „Prace Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego”, 1, Warszawa 1975, s. 117-160. Tam też powołanie na odpowiednie prace J. Lewela czy J. Jaroszewicza.

³¹ Zob. A. Kamiński, *Jaćwież...*, s. 9.

³² J. Jaskanis, *Jaćwież w badaniach...*, s. 49n.

³³ Ekspedycja rozpoczęła swoją działalność dokładnie 22 lipca 1959 roku, przebieg jej pierwszego posiedzenia organizacyjnego. Zob. J. Jaskanis, *Konferencja organizacyjna Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej*, „Rocznik Białostocki”, 1, 1961, s. 371-375.

wchodzili różni ludzie z nieraz bardzo odległych środowisk naukowych³⁴ - tak samo różny był stopień zaangażowania. Najwięcej dokonali archeolodzy prowadząc szereg wykopalisk na terenie Białostoczczyzny – punktem wyjścia były zarówno badania archeologiczne, prowadzone jeszcze przed wojną, jak i książka A. Kamińskiego. W okresie powstawania Ekspedycji Kamiński pracował już na uniwersytecie Łódzkim i zajmował się inną problematyką, zgodził się jednak na współpracę, jako w pewnym sensie prekursor powojennych badań nad Jaćwieżą i wkrótce ukazały się wymierne jej efekty w postaci wspomnianych artykułów dotyczących pogranicza polsko-rusko-jaćwieskiego³⁵. Prace te, tak jak i artykuły innych członków ekspedycji, ukazywały się w dwóch czasopismach – Roczniku Białostockim, który był naczelnym organem Muzeum Okręgowego w Białymstoku i Ekspedycji, oraz Acta Baltico-Slavica – czasopiśmie naukowego Białostockiego Towarzystwa Naukowego, powstały także muzea w Suwałkach i Białymstoku, przy czym to pierwsze poświęcone jest tematyce Jaćwieskiej³⁶. Wyniki prac archeologicznych były analizowane na tle historycznych badań – głównie A. Kamińskiego, jako autora ówczesnej najważniejszej pozycji dotyczącej Jaćwieży³⁷.

W wyniku badań przeprowadzonych przez Ekspedycję od lat 60' historiografia Jaćwieży zaczęła odstępować od tradycyjnego modelu – nastąpiło znaczne poszerzenie podstawy źródłowej o bogaty materiał archeologiczny i językoznawczy. Pojawiały się kolejne prace naukowe wydawane już przez Białostockie Towarzystwo Naukowe, którego komórką organizacyjną stała się Ekspedycja. Do jej szczególnych osiągnięć należało zorganizowanie konferencji naukowej 3 i 4 października 1975 roku w Białymstoku, której dorobek podsumowuje 14 numer Rocznika Białostockiego z 1981 roku. Trudno powiedzieć, kiedy Ekspedycja zakończyła swoją działalność bowiem nigdy formalnie nie istniała – w 1970 roku zmarł J. Antoniewicz – faktyczny twórca owego przedsięwzięcia, zaś jej prace powoli zamierały do około 1975 roku – bądź to na skutek śmierci członków, bądź w wyniku poświęcenia się przez nich innej problematyce badawczej. Praca A. Kamińskiego była bardzo ważna dla członków Ekspedycji, powoływali się oni na nią nie jednokrotnie, zawsze z dużym uznaniem. Dorobek naukowy, który zostawiła po sobie Ekspedycja, pozwala oczekiwać ukazania się nowej syntezy, uwzględniającej badania z lat 1953-1975, czyli od wydania

³⁴ Członkiem Ekspedycji był na przykład językoznawca J. O. Falk – profesor szwedzkiego uniwersytetu w Lund.

³⁵ D. Jaskanis, *Rola Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej w tworzeniu dorobku Białostockiego Towarzystwa Naukowego i muzeów w regionie Białostockim*, „Rocznik Białostocki”, 14, 1981, s. 11n.

³⁶ Tamże, s. 12. Obecnie w muzeum w Suwałkach przygotowywana jest nowa ekspozycja dotycząca Jaćwieży.

³⁷ Tamże, por. J. Jaskanis, *Jaćwież w badaniach...*, s. 56-60.

książki A. Kamińskiego³⁸, do tej pory tego typu praca jednak się nie powstała, a najnowsze opracowania dotyczące tematu, nadal odsyłają do syntezy A. Kamińskiego³⁹.

Przyjrzyjmy się zatem książce, która do tej pory stanowi trzon dzisiejszej wiedzy historycznej na temat Jaćwieży. Przede wszystkim należy zaznaczyć, że jest to przykład rzetelnego historycznego rzemiosła, autor wykorzystał praktycznie wszystkie dostępne źródła – zarówno pisane jak i te archeologiczne. Każdy z siedmiu rozdziałów i podejmowane w ich ramach zagadnienia zamyka zręczne podsumowanie wniosków.

Pierwszy rozdział dotyczy nazewnictwa plemion Jaćwieskich na przestrzeni dziejów. Jak już wspomniano jest to nadal aktualna i najpełniejsza synteza wszystkich możliwych określeń samych Jaćwingów, jak i terenów przez nich zamieszkałych zawartych we pisanych źródłach historycznych. Ze względu na mnogość owych nazw i zamieszanie w późniejszych źródłach, które spowodowały rozdział ten ma wciąż duże znaczenie dla historyka. Dodatkowo A. Kamiński przytacza wszelkiego rodzaju odmiany i warianty, a także propozycje etymologiczne⁴⁰. Jeśli chodzi o wprowadzoną przez Kadłubka nazwę *Pollexiani*, A. Kamiński skłonny był odczytywać ją jako Polesianie, a nie Podlasianie jak chciał H. Łowmiański⁴¹. Z kolei jeśli chodzi o nazwę Pruską czyli Sudowite lub Sudi to zgodnie ze słowami A. Kamińskiego doszła ona do nas za pośrednictwem Krzyżackim – przez kronikę Piotra z Dusburga. Według autora była to nazwa całości Jaćwieży, nie zaś, jak uważali niektórzy badacze, jedynie części tej krainy⁴². Prawdopodobnie była to nazwa jakiegoś plemienia sąsiadującego z Prusami, od którego Krzyżacy przyjęli zwyczaj nazywania Jaćwieży Sudowią, zgodnie bowiem z przytoczonymi przez A. Kamińskiego XV wiecznymi dokumentami nazwy te były później tożsame. Oprócz powołania się na zapis Ptolemeusza i możliwość datowania dzięki niemu zabytków archeologicznych z pierwszych wieków naszej ery na protojaćwieskie⁴³, podaje jeszcze szereg form i wariantów nazwy znanych z dokumentów krzyżackich. W ogóle w przypadku wszystkich czterech nazw – Jaćwingowie, *Pollexiani*, Sudowie i Dainava A. Kamiński podaje nie tylko miejsca ich występowania w

³⁸ S. Zajączkowski, *Problem Jaćwieży...*, s. 84. Poprzednia synteza ukazała się w 1853 roku. J. Jaroszewicz, *Jadźwingi*, Biblioteka Warszawska 1853.

³⁹ J. Strzelczyk, *Zapomniane...*, s. 301.

⁴⁰ Na przykład przyjęta obecnie nazwa Jaćwing, miałyby pochodzić według różnej teorii albo od pruskiego aśwa czyli kobyła, a więc *Azv-ing-ei miałyby znaczyć Kobylarze, inna teoria lansowana przez Brücknera mówi, że nazwa ta wywodzi się od jetis – włóczna (właśc. sulica) i z przyrostkiem ingas tworzącym nazwy od rzeczy oznaczające włóczniowców. Zob. A. Kamiński, *Jaćwież...*, s. 18.

⁴¹ Tamże, s. 22, por. H. Łowmiański, *Pogranicze...*, s. 90.

⁴² A. Kamiński, *Jaćwież...*, s. 27.

⁴³ Tamże, s. 27n. Oczywiście tylko wtedy, kiedy uznamy tożsamość Sudinów z Sudami-Jaćwingami. Należy też pamiętać, że o przynależności etnicznej stanowi język – kultura materialna może być tutaj czynnikiem mylącym. Por. H. Łowmiański, *Dyskusja nad Sekcją Archeologiczno-Mediewistycznej*, „Acta Baltico-Slavica” 1, 1964, s. 107-108.

źródłach ruskich, polskich, krzyżackich, litewskich czy papieskich i ich różne warianty, ale też streszcza różnego rodzaju hipotezy etymologiczne na ich temat.

Kolejny rozdział dotyczy granic Jaćwieży – sprawa jest o tyle ważka, że o ile źródła z XIII wieku, a także późniejsze pozwalają się zorientować w pewnym stopniu co do terytorium plemion Jaćwieskich to jeśli chodzi o czasy wcześniejsze – żadnych wzmianek na ten temat nie ma⁴⁴. Tutaj z pomocą mogły przyjść i przyszyły badania archeologiczne, prowadzone już po wydaniu książki A. Kamińskiego, dlatego rozdział ten zawiera szereg domysłów, które jak autor zaznacza – zrewiduje archeologia. Autor omawia po kolei granice Jaćwieży z ziemiami ruskimi, z ziemią Mazowiecką, z terenami ongiś należącymi do plemienia Galindów⁴⁵, z pruską Nadrowią i Skalowią oraz z Litwą. Jak wcześniej wspomniano dość niejasno zaznacza się jeszcze w pracy Kamińskiego południowa granica Jaćwieży, na mapce dołączonej do książki teren między Biebrzą a Narwią został oznaczony jako niewiadomy pod względem przynależności plemiennej – jest to trochę zbędna pozostałość utrwalonej w starszej historiografii legendy „Wielkiej Jaćwieży”⁴⁶. Mapka ta została przedrukowana później w Słowniku Starożytności Słowiańskich, gdzie hasło *Jaćwież* zredagował słynny historyk A. Gieysztor – w oparciu o pracę Kamińskiego i badania Ekspedycji⁴⁷. Był to dość niefortunny zabieg, jako że w momencie publikacji książki zasięg południowych plemion Jaćwieskich nie był dobrze znany ze względu na niejasność źródeł i brak badań archeologicznych w rejonie – później, kiedy ruszyły prace Ekspedycji, wiedziano już, że ziemie między Narwią a Biebrzą stanowiły teren osadnictwa mazowieckiego, zaś południową granicą Jaćwieży był pas tzw. Błot Jaćwieskich – nieprzebytych bagien i borów⁴⁸. A. Kamiński w swoich pracach publikowanych na łamach *Rocznika Białostockiego* powrócił do tematu granic Jaćwieży, a raczej pogranicza polsko-rusko-jaćwieskiego. Kolejnym zagadnieniem, które zrewidowała archeologia było dorzecze rzeczki Sliny i domniemane osadnictwo tak jaćwieskiego plemienia Zlinców. Według topomastyki najczęściej plemiona przyjmują nazwy od wszelkiego rodzaju rzek i innych akwenów wodnych (por. Wiślanie, Goplanie, czy Bużanie). Stąd wymienione przez Dusburga i Latopis Wołyński plemię Zlińców⁴⁹. Łączono również owo plemię z wymienionym przez Gala Anonima krajem Selencja⁵⁰, który miał znajdować się

⁴⁴ A. Kamiński, *Jaćwież...*, s. 37.

⁴⁵ Było to bałtyckie plemię, które w tych czasach praktycznie już nie istniało, zaś jego ziemie stanowiła prawie bezludna puszcza. Według domysłów badaczy, za wyniszczenie ziem Galindów w dużym stopniu odpowiadał też Jaćwingowie. Nazwę tę oprócz Sudowii poświadczą Ptolemeusz. Zob. A. Kamiński, *Jaćwież...*, s. 51.

⁴⁶ J. Tyszkiewicz, *Jaćwież wczesnośredniowieczna...*, s. 61n.

⁴⁷ SSS, t. 2, cz. 1, s. 305.

⁴⁸ J. Jaskanis, *Jaćwież w badaniach...*, s. 56, por. A. Kamiński, *Jaćwież...*, s. 45.

⁴⁹ Dusburg, *Chronicon...*, s. 143 i 212.

⁵⁰ Zapewne Wieleci, zob. J. Tyszkiewicz, *Jaćwież wczesnośredniowieczna...*, s. 58.

w pobliżu Prus i Pomorza⁵¹. Dzięki badaniom archeologicznym (do których potrzeby odwoływał się A. Kamiński) wiemy, że koncepcja łączenia Sliny z osadnictwem jaćwieskich Zlińców jest całkowicie chybiona⁵². Odkrycia archeologiczne stworzyły przesłankę do zrewidowania poglądów o pierwotnym osadnictwie bałtyjskim w dorzeczu górnej Narwi oraz zrodziły potrzebę ponownego zbadania miejscowego nazewnictwa uważanego dotąd za bałtyckie – zwłaszcza hydronimów, czyli nazw cieków i akwenów wodnych⁵³.

Jeśli chodzi o resztę granic to do tej pory opisywane są w formie zakreślonej przez A. Kamińskiego i tak też są zwykle podawane we wszelkiego rodzaju opracowaniach z zaznaczeniem, że znamy je jedynie w przybliżeniu⁵⁴. Jak w podsumowaniu rozdziału pisze autor, granice te były naturalne, ale i bardzo skuteczne. Nieprzebyte bory i bagniska tworzyły skuteczną zaporę, której wroga armia, nie znająca terenu, nie mogła pokonać. Przez pasy puszczy i mokradeł wiodły szlaki, którymi można było wejść większymi oddziałami na teren Jaćwieży – kilka takich dróg A. Kamiński postarał się odtworzyć. Mimo ich istnienia w zasadzie jedyną porą roku, która pozwalała na atakowanie Jaćwieży była zima, ponieważ zamarały wtedy bagniska i rzeki. Zimą Jaćwingowie parali się nie tylko polowaniami, ale także łupiestwem⁵⁵.

W kolejnym rozdziale A. Kamiński postarał się zebrać nazwy geograficzne pochodzące od nazw Jaćwieży czyli od Jaćwingów, Sudowów, Dajnowe – z pominięciem Polesian czy Podlasian ze względu na oczywistą powszechność tej nazwy. Według Kamińskiego wysoce prawdopodobnym jest, że te miejscowości, których nazwy pochodzą od Jaćwingów są dawnymi osadami jaćwieskimi, nazwanymi tak przez etnicznie inne otoczenie (Mazowszan, Rusinów czy Litwinów albo kolonistów niemieckich). Jeśli nazwy takie zostają zlokalizowane na terenach XIII wiecznej Jaćwieży (które autor w poprzednim rozdziale wytyczył) to sądzi on iż nazwa taka pochodzi od późniejszych kolonistów, natomiast jeśli znajduje się poza tymi granicami, to albo jest to świadectwo szerszych niegdyś wpływów Jaćwingów, albo są to osady uchodźców jaćwieskich bądź jeńców. Oczywiście, aby uniknąć

⁵¹ A. Kamiński, *Jaćwież...*, s. 46n.

⁵² J. Jaskanis, *Jaćwież w badaniach...*, s. 58, por. A. Kamiński, *Z badań nad pograniczem polsko-rusko-jaćwieskim w rejonie rzeki Sliny...*, passim, J. Tyszkiewicz, *Mazowsze północno-wschodnie we wczesnym średniowieczu. Historia pogranicza nad górną Narwią do połowy XIII w.*, Warszawa 1974.

⁵³ J. Jaskanis, *Jaćwież w badaniach...*, s. 59 i przyp. 51. Por. A. Kamiński, *Pogranicze polsko-rusko-jaćwieskie między Biebrzą a Narwią...*, s. 31n.

⁵⁴ Zob. J. Strzelczyk, *Zapomniane narody...*, s. 273. Granice te przyjmuje także A. Gieysztor, por. SSS, t. 2, cz. 1, s. 305. Pogranicze Jaćwiesko-Galindzkie nadal wymaga rozpoznania archeologicznego. Zob. J. Tyszkiewicz, *Jaćwież wczesnośredniowieczna...*, s. 62-64.

⁵⁵ Na ten temat zob. B. Kübrisówna, *Pollexianorum cervicosa feritas. Dzikość i barbarzyństwo w opinii mistrza Wincentego*, [w:] *Słowianie w dziejach Europy. Studia historyczne ku uczczeniu 75 rocznicy urodzin i 50-lecia pracy naukowej prof. H. Łowmiańskiego*, Poznań 1974, s. 131-138.

błędów podczas tego badania, A. Kamiński przestrzegał pewnych zasad badań topomastycznych. Po pierwsze każda nazwa była dokładnie rozkładana etymologicznie aby wydobyć właściwe znaczenie – nie da się oczywiście uniknąć sytuacji wieloznaczności np. Jaźwiny mogą pochodzić od Jaćwingów, ale też od jaźwić-truć, lub jaźwiec-borsuk⁵⁶. Dalej, im nazwa starsza, tym bardziej prawdopodobne, że ma ona jakiś związek z Jaćwingami. Ponadto, znane nam fakty historyczne mogą umacniać lub osłabiać prawdopodobieństwo tego związku – chociażby poświadczone osadnictwo Jaćwieskie po exodusie Jaćwieży na Kurlandii czy Sambii⁵⁷. Na koniec blisko siebie leżące nazwy traktowano jako jeden punkt na mapie. Wynikiem tych prac miało być uzyskanie garści informacji, które mogłyby w jakiś sposób poszerzyć naszą wiedzę o osadnictwie jaćwieskim. Przed przedstawieniem badań topomastycznych A. Kamiński opisał zagadnienie uchodźstwa i przesiedlania Jaćwingów po 1283 roku. Następnie pojawiają się żmudne wyliczenia wszelkich wsi, których nazwy mogą pochodzić od Jaćwieży – Kamiński naliczył ich 15 i występują one prawie wyłącznie albo na terenach ruskich, albo na ich pograniczu z Jaćwieżą. Jest to potwierdzenie hipotezy, że była to nazwa ruska, natomiast Krzyżacy czy Prusowie mieli własne określenia tego ludu. Tak więc następnie wyliczane są wsie, których nazwy urobiono prawdopodobnie od Sudi, Sudowite. Tych 20 nazw również poświadcza znaną z pierwszego rozdziału hipotezę, że było to określenie pruskie – przejęte później przez Krzyżaków. Niestety niedostatek nazw na innych terenach niż pruskie, nie pozwala stwierdzić czy była to nazwa własna Jaćwieży⁵⁸. Na koniec A. Kamiński wylicza wsie o nazwach pochodnych od Dajnowo, których jest najwięcej na Litwie i na pograniczu Jaćwieskim. Według autora wszystkie te nazwy nie są śladami ani szerszego zasięgu Jaćwieży, niż by to sugerowały źródła, ale właśnie uchodźstwa i częstych kontaktów – w średniowieczu często brano jeńców aby osadzić ich na własnej ziemi i zmusić do pracy – z czasem po takich jenieckich osadach pozostawała nazwa.

W kolejnym rozdziale A. Kamiński stara się zlokalizować włości i osady jaćwieskie podane nam przez źródła pisane. Najpierw zarysowuje mniej więcej znany nam ustrój terytorialny Jaćwieży. Podstawową jednostką (oprócz osad jednodworczych) była wieś (*villa*) – szereg takich wsi mieścił się w jednostce terytorialnej określanej w dokumentach jako *terrula, terra, czy territorium*⁵⁹. Określa za H. Łowmiańskim⁶⁰ taką jednostkę jako włość, na

⁵⁶ A. Kamiński, *Jaćwież...*, s. 64.

⁵⁷ W XVII wieku po tym największym skupisku Jaćwingów – zwanym *Sudawvishe Winkel* – nie pozostał już żaden ślad poza nazwą. Wszystkie skupiska tego ludu zatraciły już swoją etniczną odrębność. Tropieniem ostatnich żyjących Jaćwingów zajmował się pół-zartem, pół-serio W. Giełżyński, *Jaćwięgi są wśród nas...*

⁵⁸ A. Kamiński, s. 80.

⁵⁹ Tamże, s. 92.

którą składał się szereg rodów, które gospodarowały i żyły (wniosek poprzez analogię z plemionami pruskimi) w oparciu o pole (łac. *campus*, w pruskim *lauks*)⁶¹. Dodatkowo w ramach wspólnoty terytorialnej używano wspólnie takich terenów jak łąki czy lasy. Polemizuje jednak z H. Łowmiańskim, jeśli chodzi o istnienie w Jaćwieży jednostek wyższego rzędu niż włości. Dla Łowmiańskiego były to ziemie – przytacza też nazwę jednej z nich - Denowe⁶². Zdaniem Kamińskiego Denowe może być uznawane za nazwę całej Jaćwieży – ale nie jako ziemi, w charakterze mniejszej jednostki administracyjnej⁶³. Prawdopodobnie więc włości nie łączyły się w większe jednostki terytorialne – chyba, że w doraźne federacje obronne, choć zdania badaczy są tutaj nadal podzielone⁶⁴. Na pewno jednak nie istniał żaden centralny ośrodek polityczno-terytorialny Jaćwieży. Wydaje się, że plemiona jaćwieskie stanowiły organizację bardziej zwartą od plemion pruskich, ale mniej od litewskich⁶⁵. Dalej A. Kamiński omawia domyślne lokalizacje znanych ze źródeł pisanych włości Jaćwieskich oraz ich wsi i grodów, a także szlaków wiodących do i przez Jaćwież. Niestety, wiadomości na ten temat są nieliczne i zdawkowe, w przyszłości może jednak pomóc tutaj archeologia.

Kolejny rozdział poświęcony jest stosunkom gospodarczym i społecznym. A. Kamiński omawia też krótko krajobraz i klimat krainy jaćwieskiej, a także rozprawia się z pokutującym wcześniej jeszcze w nauce mitem o domniemanej koczowniczości Jaćwingów⁶⁶. Sugerowano się ich odmalowaną w źródłach krwiożerczością (cecha przypisywana często koczownikom), piciem kumysu (kobyłego mleka) i szybkemu ulegnięciu naporowi sąsiadów. Wniosek ten nietrudno obalić – Kamiński przytacza ze źródła, że książę ruski Daniel podczas jednej z wypraw na Jaćwież, znalazł w jednej wsi tyle zboża zgromadzonego na zimę, że bez trudu udało mu się wyżywić swoją armię⁶⁷. W innym fragmencie tego samego latopisu znajduje się wzmianka, że zagrożeni głodem Jaćwingowie zakupili na Rusi żyto – zrabowane zresztą po drodze przez Mazowaszan⁶⁸. Dowodzi to, że zajmowali się rolnictwem, choć

⁶⁰ Zob. H. Łowmiański, *Geografia polityczna Bałtów w dobie plemiennej*, „Lituano-Slavica Posnaniensia” 1, 1985, s. 7-105. Omówienie włości Jaćwieskich s. 37-40.

⁶¹ Por. Ł. Okulicz-Kozaryn, *Życie codzienne Prusów i Jaćwingów w wiekach średnich (IX-XIII w.)*, Warszawa 1983, s. 59-63.

⁶² H. Łowmiański, *Geografia polityczna...*, s. 37.

⁶³ A. Kamiński, *Jaćwież...*, s. 94.

⁶⁴ Zob. J. Powierski, *Rola Jaćwieży w walce ludów bałtyckich z agresją krzyżacką*, „Rocznik Białostocki”, 14, 1981, s. 88n, autor uważa, że w XIII w. Jaćwież stanowiła dość ścisłą federację plemion.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Zob. W. Kamieniecki, *Geneza państwa litewskiego*, „Przegląd Historyczny”, 19., cz. 1, 1915, s. 1-20.

⁶⁷ A. Kamiński, *Jaćwież...*, s. 124.

⁶⁸ Tamże i przyp. 8.

hodowla bydła była dla nich równie ważną zajęciem. Trudnili się również bartnictwem, rybołówstwem i myślistwem co opisuje dalej Kamiński.

Pod koniec rozdziału autor zajmuje się społeczną strukturą plemion jaćwieskich. Widać tutaj wyraźny wpływ marksizmu – autor musiał opisywane przez siebie zagadnienie dopasować do teorii walki klas, a ustrój społeczny barbarzyńskich Jaćwingów⁶⁹ wpasować między wspólnotą pierwotną a wczesnym stadium feudalizmu. Ten komunistyczny, obowiązkowy wykład dziejów wszystkich społeczeństw był problemem dla historyków – zwłaszcza za Żelazną Kurtyną - musieli oni odtąd udowodniać, że pasuje on do wszystkich części świata. Bez tego książka A. Kamińskiego w ogóle nie miała by się prawa ukazać, mimo że już wtedy brak było naukowego potwierdzenia koncepcji rozwoju społeczeństw od wspólnoty pierwotnej, niewolnictwa, feudalizmu, kapitalizmu i wreszcie do socjalizmu⁷⁰. Niestety A. Kamiński musiał wedle tych narzuconych przez obowiązujący model historyczny uwarunkowań scharakteryzować społeczeństwo Jaćwieskie i stworzył model w gruncie rzeczy sztuczny, choć w ogólnym zarysie z grubsza poprawny.

Spółczeństwo Jaćwingów wedle A. Kamińskiego dzieliło się na ludzi niewolnych – najczęściej brańców i jeńców niejaćwieskiego pochodzenia, masy ludowe i szlachtę. Niewolnicy należeli zwykle do czeladzi, służby tych wojowników którzy ich pojмали. Należy zaznaczyć, że porywano w niewole kobiety i dzieci – mężczyzn zaś mordowano na miejscu. Pojmane dzieci wychowywano już w niewoli. Niewolnicy stanowili raczej nieliczną grupę, większość społeczeństwa Jaćwieskiego tworzyli wolni wojownicy. A. Kamiński określa tę warstwę jako masy ludowe, ale jest to wymóg panującego wtedy modelu uprawiania historii. Ci wolni wojownicy nie byli obarczeni żadnymi powinnościami od występujących w źródłach *nobiles*, których A. Kamiński określa jako szlachtę. Choć według modelu marksistowskiego masy ludowe powinny świadczyć różnego rodzaju powinności na rzecz szlachty – to jak przyznaje A. Kamiński – nic takiego w źródłach nie ma – choć według modelu marksistowskiego powinno być⁷¹. Z rzeszy wolnych wojowników wyróżniały się pewne jednostki – pod względem bogactwa (zagrabionego) i zdolności przywódczych. Owszem, ci szlachetni cieszyli się szacunkiem i poważaniem, jednak byli oni pod względem prawnym równi prostym wojownikom. Istniała też duża ruchomość pionowa na drabinie społecznej – wszystko zależało od powodzenia wypraw łupieskich bo tylko tak można było zdobyć

⁶⁹ Przymiotnik „barbarzyński” nie jest tutaj użyty w charakterze pejoratywnym, ale jako określenie tych ludów i ich struktur społecznych, które nie weszły nigdy w obręb cywilizacji rzymskiej, lub szerzej pozostających poza granicą cywilizacji chrześcijańskiej.

⁷⁰ A. Grabski, *Dzieje Historiografii*, Poznań 2011, s. 636n

⁷¹ A. Kamiński, *Jaćwież...*, s. 137.

bogactwo i uznanie⁷². Zresztą sam autor przyznaje, że owa jaćwieska szlachta nie wyróżniała się zbyt ani ze względu na majątek ani na zakres władzy politycznej. Jeżeli chodzi o wodzów Jaćwieskich znamy dwóch, obu o imieniu Skomand, jakkolwiek nie doprowadzili oni do wytworzenia się żadnej władzy książęcej⁷³. Wodzowie byli wybierani przez wiec i tylko na czas wojny⁷⁴.

W kolejnych podrozdziałach A. Kamiński charakteryzuje siły zbrojne Jaćwingów i ich metody walki – warto wspomnieć, że A. Brückner wywodził nazwę Jaćwieży od *jetis*, czyli włócznia⁷⁵. Wojsko stanowili głównie piesi wojownicy – bogatsi posiadali konie. Taktyka Jaćwingów sprowadzała się do zasadzek i ataku z zaskoczenia, a także wykorzystywania bagnistych i tylko im znanych mokradeł i borów. Podsumowując, jest to najślabszy i najmniej aktualny rozdział pracy A. Kamińskiego. W czasach w których powstał nikt nie miałby mu nic do zarzucenia, ale dzisiaj – kiedy już powszechnie wiadomo (i nic nie grozi za przyznanie tego), że teorii walki klas i następujących po sobie jej etapów nie można na siłę przykładać do każdego społeczeństwa na różnym etapie rozwoju – ma on niewielką wartość.

Następny rozdział swojej książki A. Kamiński poświęcił językowi Jaćwingów. Język jaćwieski należał najprawdopodobniej do grupy zachodniobałtyckiej, lecz dzisiaj trudno w ogóle cokolwiek o nim powiedzieć, jako że od dawna nikt nim już nie mówi. Jest on rekonstruowany na podstawie reliktywów nazw miejscowych i imion własnych – pełny wykaz tych wyrazów dał A. Kamiński - . Liczy on niewiele ponad 60 pozycji i jest to w zasadzie zapis wszystkich znanych nam jaćwieskich słów. Zajmował on prawdopodobnie pozycję między galindzkim (język jednego z plemion bałtyjskich) a litewskim. Ostatni rozdział poświęcony jest zagadnieniu odrębności Jaćwingów, autor stara się odpowiedzieć na pytanie czy wchodzili oni w skład plemion pruskich lub litewskich, czy stanowili osobne plemię. Fakt, że mówili oni odrębnym językiem (co A. Kamiński udowadnia w poprzednim rozdziale) przemawia za odrębnością tego ludu. H. Łowmiański uważał Jaćwież za część plemion pruskich, ale A. Kamiński polemizuje z nim w tym temacie powołując się na ich odrębność językową.

W uwagach końcowych autor wyraża przeświadczenie, że ostatnie badania – szczególnie nad geografią polityczną będą stanowić podstawę przyszłych odkryć archeologicznych i lingwistycznych, których rzeczywiście przybyło podczas działania

⁷² Na temat ustroju plemiennego i wspólnoty rodowej zob. K. Modzelewski, *Barbarzyńska Europa*, Warszawa 2004. Jeśli chodzi o plemiona pruskie i jaćwieskie zob. Ł. Okulicz-Kozaryn, *Życie codzienne...*, s. 57-85.

⁷³ A. Kamiński, *Jaćwież...*, s. 68n, 76n, 101n, 111n, 117, 139n 146n.

⁷⁴ Ł. Okulicz-Kozaryn, *Życie codzienne...*, s. 75-77.

⁷⁵ A. Kamiński, *Jaćwież...*, s. 142.

Ekspedycji Jaćwieskiej. Na końcu zamieszczono obszerną bibliografię: zarówno jeśli chodzi o źródła jak i opracowania, indeks, a także dwie mapy, z których jedna – dotycząca podziału terytorialnego przedrukowana została w *Słowniku Starożytności Słowiańskich*. Druga przedstawia rozmieszczenie osad o nazwach pochodnych od określeń Jaćwieży w źródłach historycznych.

Kolejne prace A. Kamińskiego dotyczą bezpośrednio zagadnienia pogranicza polsko-rusko-jaćwieskiego już z uwzględnieniem badań archeologicznych przeprowadzonych przez Ekspedycję. Pozwoliło to określić granice południowej Jaćwieży na Biebrzy, a także scharakteryzować pod względem geograficznym, etnicznym oraz osadniczym tereny między Biebrzą a Narwią.

Podsumowując działalność historyczną A. Kamińskiego, mimo że nie stanowiła ona jego głównego obszaru pracy badawczej, ów nieduży objętościowo wkład miał duży wpływ na rozwój badań nad Jaćwieżą i Jaćwingami. Jego książka, choć nie pozbawiona twierdzeń zrewidowanych później przez historyków⁷⁶, nadal pozostaje kamieniem milowym, a także podstawową syntezą w swojej dziedzinie. Wciąż powołują się na nią historycy, a także odsyłają do niej jako do wciąż podstawowego opracowania na temat Jaćwieży. Nie poruszono w niej co prawda wszystkich zagadnień – brak na przykład opracowania faktograficznego dziejów Jaćwieży, ale wyczerpująco omówiono i opracowano wszystkie zagadnienia z podtytułu: ludność, terytorium oraz stosunki gospodarcze i społeczne. Istnieje co prawda potrzeba nowej syntezy, uwzględniającej przeszło pół-wieczny rozwój badań, jeśli jednak taka książka powstanie będzie surowo porównywana ze swoją poprzedniczką.

⁷⁶ Jedyny rozdział, który w zasadzie jest obecnie w dużym stopniu nieaktualny to ten traktujący o społeczeństwie Jaćwieskim – jest to jednak w dużym stopniu wynik odejścia od przymusu stosowania marksistowskiej teorii walki klas w odniesieniu do każdego społeczeństwa na przestrzeni dziejów.

BIBLIOGRAFIA

1. Źródła:

- Dusburg, *Chronicon Terrae Prussiae*, [w:] *Scriptores rerum Prussicarum*, t. 1, red. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Lipsk 1861, s. 21-219;
- *Magistri Vincentii Chronica Polonorum*, red. M. Plezia, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, n. s., t. 11, Kraków 1994;
- *Powieść minionych lat, Najstarsza kronika kijowska*, przekł. i oprac. F. Sielicki, Wrocław 2005.

2. Opracowania:

- Białuński G., *Studia z dziejów plemion pruskich i jaćwieskich*, Olsztyn 1999;
- Brückner A., *Encyklopedia Staropolska*, t. 1, Warszawa 1939;
- Giełżyński W., *Jaćwięgi są wśród nas*, Warszawa 2001;
- Grabski A., *Dzieje Historiografii*, Poznań 2011;
- Jaskanis D., *Rola Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej w tworzeniu dorobku BTN i Muzeów w regionie Białostockim*, „Rocznik Białostocki” 14, 1981, s. 11-20;
- Jaskanis D., *Konferencja organizacyjna Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej*, „Rocznik Białostocki”, 1, 1961, s. 371-375;
- Jaksanis J., *Jaćwież w badaniach archeologicznych. Stan i perspektywy badawcze*, „Rocznik Białostocki” 14, 1981, s. 49-67;
- Kamieniecki W., *Geneza państwa litewskiego*, „Przegląd Historyczny”, 19, cz. 1., 1915, s. 1-20;
- Kamiński A., *Jaćwież. Terytorium, ludność, stosunki gospodarcze i społeczne*, Łódź 1953;
- Kamiński A., *Z badań nad pograniczem polsko-rusko-jaćwieskim w rejonie rzeki Sliny*, „Wiadomości Archeologiczne”, 23, 1956, cz. 2. s. 131-168;
- Kamiński A., *Wizna na tle pogranicza polsko-rusko-jaćwieskiego*, „Rocznik Białostocki”, 1, 1961, s. 9-61;
- Kamiński A., *Pogranicze polsko-rusko-jaćwieskie między Biebrzą a Narwią*, „Rocznik Białostocki”, 4, 1963, s. 7-41;
- Kübrisówna B., *Pollexianorum cervicosa feritas. Dzikość i barbarzyństwo w opinii mistrza Wincentego*, [w:] *Słowianie w dziejach Europy. Studia historyczne ku uczczeniu 75 rocznicy urodzin i 50-lecia pracy naukowej prof. H. Łowmiańskiego*, Poznań 1974, s. 131-138;
- Łowmiański H., *Dyskusja nad Sekcją Archeologiczno-Mediewistycznej*, „Acta Baltico-Slavica”, 1, 1964, s. 107-108;
- Łowmiański H., *Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, t. 1-2, Wilno 1931-1932;
- Łowmiański H., *Zagadnienie Słowiańskich i Bałtyjskich nazw plemiennych w Sarmacji europejskiej Ptolemeusza*, „Acta Baltico-Slavica”, 1, 1964, s. 374 – 377;
- Łowmiański H., *Pogranicze słowiańskie-jaćwieskie*, „Acta Baltico-Slavica”, 3, 1966, s. 89-98;
- Łowmiański H., *Geografia polityczna Bałtów w dobie plemiennych*, „Lituano-Slavica Posnaniensia”, 1, 1985, s. 7-105;
- Modzelewski K., *Barbarzyńska Europa*, Warszawa 2004;

- Ochmański J., *Nazwa Jaćwiegów*, [w:] *Europa – Słowiańszczyzna – Polska. Studia ku uczczeniu prof. Kazimierza Tynieckiego*, Poznań 1970, s. 197-204;
- Okulicz-Kozaryn Ł., *Życie codzienne Prusów i Jaćwiegów w wiekach średnich (IX-XIII w.)*, Warszawa 1983;
- Okulicz-Kozaryn Ł., *Dzieje Prusów*, Wrocław 1997;
- Powierski J., *Rola Jaćwieży w walce ludów bałtyckich z agresją krzyżacką*, „Rocznik Białostocki”, 14, 1981, s. 87-116;
- *Słownik Starożytności Słowiańskich*, red. W. Kowalenko, G. Labuda, T. Lehr-Spławiński, t. 2, cz. 1, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964;
- Strzelczyk J., *Zapomniane narody Europy*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2006;
- Tyszkiewicz J., *Terytorium Jaćwieży w starszej historiografii*, [w:] *Prace Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego*, t. 1, 1975, s. 99-207;
- Tyszkiewicz J., *Najważniejsze problemy historiografii Jaćwieży*, „Rocznik Białostocki” 14, 1981, s. 69-86;
- Tyszkiewicz J., *Jaćwież wczesnośredniowieczna. Pomiędzy Niemnem, Biebrzą i Gołdapią, czyli przeciw legendom*, [w:] *Świat pogranicza [Księga pamiątkowa dla Tadeusza Wasilewskiego]*, Warszawa 2003, s. 57-65;
- Tyszkiewicz J., *Mazowsze północno-wschodnie we wczesnym średniowieczu. Historia pogranicza nad górną Narwią do połowy XIII w.*, Warszawa 1974;
- Zajączkowski S., *Problem Jaćwieży w historiografii*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 19, 1953, s.7-56;
- Zajączkowski S., *O nazwach ludu Jadźwingów*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 18, 1952, s. 175-195.